

DANUTA STRZELECKA

ur. 1932; Niedzwica Kościelna



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne, harcerstwo, piosenki harcerskie

Ostatnie ognisko

Na początku roku szkolnego, czyli gdzieś pewnie końcówka września, w 1949 roku miałyśmy ostatnie ognisko na terenie Czechowa, w Górkach Czechowskich, w Dołach Czechowskich, tam daleko. Wracałyśmy późnym wieczorem, koło godziny dziesiątej, już zupełnie po ciemku, czwórkami, w zwartym szyku, ileś tam tych drużyn było. I dosłownie od wymarszu, po rozwiązanie szyku, gdzieś na Placu Bernardyńskim, obecnym Wolności, tośmy cały czas tylko w kółko śpiewały taką jedną piosenkę z refrenem, właściwie tylko ten refren. „Przyjdzie kiedyś odwetu czas, przyjdzie w wir walki porwie nas, wtedy będą nam steny grały, będą się serca rwały, wtedy porzucim las. Wolności zaświeci nam jutrzeńka, popłynie w dali piosenka, w szeroki świat”. Myśmy były tak wściekle, miałyśmy tyle w sobie żalu, tyle goryczy, że nam odbierają to wszystko, że potem to gdzieś musiało znaleźć ujście. Zresztą na tej samej zasadzie wiem, że mnóstwo innej młodzieży tak odreagowywało. Część później usiłowała jeszcze w tym OH, Organizacji Harcerek pracować. Część instruktorów jakoś potrafiła się w tym wszystkim jeszcze spełniać. Ale to już było pójście na kompromisy, na duże kompromisy.

Data i miejsce nagrania	2012-03-12, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"